

295.

## ROZPORZĄDZENIE

Ministra Pracy i Opieki Społecznej

z dnia 16 września 1931 r.

w sprawie nadania umowie zbiorowej z dnia 6 maja 1931 r. mocy obowiązującej dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych w województwie pomorskiem, w mieście Bydgoszczy, oraz w powiecie bydgoskim.

Na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Komisarzy Ludowych z dnia 23 grudnia 1918 r. o umowach zbiorowych, wydziałach robotniczych i pracowniczych i załatwieniu zatargów zbiorowych pracy (Dz. Pr. Rzeszy Niemiec. str. 1456) i § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 marca 1922 r. o przekazaniu Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej zarządu spraw pracy i opieki społecznej na obszarze b. dzielnicy pruskiej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 168) zarządzam, co następuje:

## § 1.

Nadaję moc obowiązującą dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych w województwie pomorskiem, w mieście Bydgoszczy oraz powiecie bydgoskim umowie zbiorowej, wyrażonej w orzeczeniu arbitrażowym, wydanem w Bydgoszczy w dniu 6 maja 1931 r. przez Wydział Rozjemczy, działający, jako Komisja Arbitrażowa na skutek zapisu na arbitraż, zawartego w protokole Wydziału Rozjemczego w Bydgoszczy z dnia 6 maja 1931 r. pomiędzy Centralnym Związkiem Pracodawców Ziem Północno-Zachodnich Tow. zarejestrowane w Bydgoszczy i Powszechnym Związkiem Pracodawców (Związek zapisany) z jednej strony, a Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem i Centralnym Związkiem Robotników Budowlanych w Polsce z drugiej strony.

Tekst powyższej umowy został ogłoszony przy obwieszczeniu Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 19 sierpnia 1931 r. („Monitor Polski” Nr. 195, poz. 272).

## § 2.

Umowa wymieniona w § 1 zostaje wciągnięta do rejestru umów zbiorowych powszechnie obowiązujących.

## § 3.

Przeglądanie aktów rejestrowych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dozwolone jest każdemu w godzinach urzędowych. Pracodawcy i pracownicy, dla których umowa wymieniona w § 1 jest na mocy niniejszego rozporządzenia obowiązująca, mogą żądać odpisów od stron, które umowę zawarły za zwrotem kosztów.

## § 4.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Pracy i Opieki Społecznej:  
(—) Dr. St. Hubicki.

—:|:—

## ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 24 sierpnia 1931 r.

o zniesieniu gmin wiejskich Kobylanka Wielka, Kobylanka Panieńska i Linarczyk w powiecie grudziądzkim, województwie pomorskiem.

Na podstawie art. 104 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86), zarządza się, co następuje:

§ 1. Gminy wiejskie Kobylanka Wielka, Kobylanka Panieńska i Linarczyk w powiecie grudziądzkim, województwie pomorskiem, znosi się, a terytorjum ich przyłącza się do gminy wiejskiej Pastwisko w tymże powiecie i województwie.

§ 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 października 1931 r.

Prezes Rady Ministrów:  
(—) A. Prystor.

Minister Spraw Wewnętrznych:  
(—) Bronisław Pieracki.

(Dz. U. R. P. z dnia 17 września 1931 r., Nr. 84, poz. 652).

—:|:—

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

## UROCZYŚCISCI LEGJONOWE W CZĘSTOCHOWIE I ODSŁONIĘCIE POMNIKA Ś. P. NARUTOWICZA.

Już w dniu 19 b. m. wieczorem w przeddzień uroczystości legjonowych miasto przybrało odświętne szaty. Wszystkie domy udekorowano flagami o barwach narodowych. Gmachy instytucji rządowych i samorządowych rzęście iluminowano.

O godz. 7-ej wieczorem przybyli PP. Ministrowie Hubicki i Kozłowski, prezes B. B. W. z R. Sławek, powitani na dworcu kolejowym przez władze z woj. Paciorekowskim na czele i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Wychodzących z dworca kolejowego gości orkiestra 27 pp. powitała dźwiękami „I Brygady”, a kompanja honorowa legjonistów, P. O. W. i Strzelca sprezentowała broń.

O godz. 3-ej w nocy przybył P. Min. Jędrzejewicz.

W dniu 20 września uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, które generał Zakonu Paulinów, przeor Jasnej Góry O. Piotr Markiewicz odprawił w licznej asyście duchowieństwa w wielkim Kościele, w odwiecznej świątyni jasnogórskiej. Nabożeństwa wysłuchali PP.: Prezes Sławek, Ministrowie Jędrzejewicz, Hubicki i Kozłowski, wojewoda kielecki Paciorekowski, około 20 posłów B. B. W. z R., główny Zarząd Zw. Legjonistów i t. d., liczne delegacje legjonistów i POW-aków z całego Zagłębia dąbrowskiego, Łodzi, Warszawy i szeregu innych miast.

Na rozległym placu jasnogórskim stanęły oddziały POW., Kolejowego P. W. z Radomia i Tarnowa, organizacje rzemieślnicze, Federacja Zw. Obrońców Ojczyzny i t. p.

Aktu poświęcenia sztandarów częstochowskich organizacji Zw. Legjonistów i POW. dokonał O. przeor Markiewicz. Rodzicami chrzestnymi byli P. Minister gen. Hubicki, zastępca dowódcy 7-ej dyw. piech., płk. dypl. Przedźmirski, prezes Zarządu Zw. Legjonistów Zagłębia Dąbrowskiego poseł dr. Gosiecki, prezes Częstochowskiego Zw. Legjonistów Kobylecki i p. Ignacy Pasierbowski, ojciec poległego legjonisty, oraz P. Ministrowa Hubicka, d-rowsa Madejska, starościna Kühnowa, generałowa Dąbkowska i p. Łosiewiczowa, matka poległego legjonisty.

Dalszy ciąg uroczystości przeniósł się na plac Magistracki, gdzie odbyło się wręczenie sztandarów Związku Legjonistów i POW. Uroczystości przyglądały się liczne tłumy publiczności. Na środku placu zgrupowali się przedstawiciele władz, duchowieństwa katolickiego, z ks. prał. Ciesielskim, żydowskiego z nadrabinem Aschem. Honorowe miejsce zajęli dwaj weterani 1863 r.: 93-letni por. Jędrzejewicz i płk. Chrzan. Przewodniczący komitetu obchodu, dyrektor gimnazjum państwowego Płodowski, odczytał akt poświęcenia sztandarów, a następnie wygłosił przemówienie. Mówca dobitnie podkreślił, że dokoła Marszałka Piłsudskiego z chwila, gdy wyruszył on na bój o wolność Ojczyzny, stała względnie nieliczna garstka młodzieży, garść zapalców, jak ich wówczas zwano. Dziś dawny Komendant Legjonów przewodzi olbrzymiej większości narodu. Społeczeństwo częstochowskie, ufundowawszy dwa sztandary, z pełnym zaufaniem oddaje je w mocne ręce. Dyrektor Płodowski zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i jej wodzów, poczem wręczył sztandary prezesom głównych zarządów obu Związków, płk. Sławkowi i gen. Hubickiemu. Prezesi miejscowych oddziałów Związków, przykleknawszy na jedno kolano, odebrali pięknie wykonane sztandary, ozdobione znakiem Orła Białego. Z kolei przy dźwiękach kilku orkiestr odbyła się defilada oddziałów 27 p. p., 7 p. art. pol., 4 p. art. ciężkiej, Strzelca, P. W., harcerzy, Młodzieży Ludowej, organizacji sportowych i zawodowych, kompanji honorowych b. legjonistów i POW-aków z nowoposwieconymi sztandarami. Wielotysięczne zastępy młodzieży szkolnej z barwnymi chorągiewkami w ręku entuzjastycznie witały przedstawicieli Rządu i gości, zdążających ulicą Kilińskiego na Akademię do sali Kameralnej nowego teatru.

Akademię przewodniczył prezes Sławek, a przy stole prezydjalnym zajęli miejsca przedstawiciele Rządu, woj. Paciorekowski, starosta Kühn, przedstawiciel wojskowości i dr. Kazimierz Okusko.

Przy napiętej uwadze liczny audytorjum prezes Sławek rozpoczął przemówienie przypomnieniem, że przed 30 laty po raz pierwszy przybył do Częstochowy, aby w oparciu o ruch socjalistyczny, który wówczas, dla dławionych przez obcą przemoc Polaków, był przedewszystkiem ruchem politycznym, prowadzić robotą podziemną przeciwko moskalam. Mówca w ciepłych słowach przypomniał towarzyszy tych prac, którzy ponieśli ofiarną śmierć. Przemówienie swe pre-

zes Sławek zakończył apelem do legjonistów i Peowiaków, aby starali się obudzić w całym narodzie taką samą ofiarną gotowość służenia Ojczyźnie, z jaką ongiś szli sami na zdawało się, beznadziejną walkę o niepodległość Ojczyzny.

Drugi z kolei przemawiał P. Minister Jędrzejewicz. Na wstępie P. Minister scharakteryzował olbrzymie moralne znaczenie Częstochowy w szeregu miast polskich, poczem przeszedł do opisanja znaczenia Legjonów — pierwszego zaczątku armji narodowej. „My legjony, my pierwsza brygada, my peowiacy — niezłomnie trwamy na swych posterunkach. Rola nasza jeszcze nie skończona. Byliśmy pierwszymi żołnierzami Polski, dziś musimy iść w pierwszym szeregu pracy pokojowej. Daleki jeszcze ten moment, gdy będziemy mogli dać wytchnienie swym utrudzonym dłońom i przekazać te święte sztandary naszym następcom. Pamiętajcie zawsze, że żadna ofiara dla dobra Państwa i Ojczyzny nie jest zbyt wielka”.

Następnie przemawiał P. Minister Hubicki, nawiązując zarówno do męczeńskiej śmierci ś. p. Gabriela Narutowicza, jak i do licznych mogił, jakimi gęsto znaczone jest szlak legjonistów i dawnych uczestników walk o niepodległość. P. Minister Hubicki rzuca na wstępie mocne słowa, że pisany krwią testament musi być wykonany.

Następnie dłuższe przemówienie P. Minister poświęca zagadnieniom gospodarczym, stwierdzając wyteżoną troskę sier rządowych o konsekwentną reorganizację warsztatów pracy, obronę masy robotniczej i opiekę nad bezrobotnymi. W zakończeniu P. Minister wskazuje, że Polska, jeśli chodzi o wielki trapiący całą ludzkość kryzys gospodarczy, wychodzi zeń zwycięsko w porównaniu z innymi państwami.

Z kolei odczytano depeze gratulacyjne, nadesłane przez P. Ministra Pierackiego, gen. Rydz-Śmigłego, gen. Góreckiego, gen. Olszyna - Wilczyńskiego, gen. Dąbkowskiego, Wiceministra Starzyńskiego i w. in.

Przy dźwiękach I-ej brygady publiczność i goście opuścili akademię, udając się do parku im. Narutowicza na Zawodziu na uroczystość odsłonięcia pomnika ś. p. Gabriela Narutowicza.

U stóp nieodsłoniętego jeszcze pomnika dłuższe przemówienie wygłosił komisarz miasta, Mazur, w słowach pełnych czci, kreśląc moralny i polityczny wizerunek tragicznie zmarłego pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej.

W imieniu nieobecnego P. Prezesa Rady Ministrów Prystora aktu odsłonięcia pomnika dokonał P. Minister Kozłowski, charakteryzując w przemówieniu swoim ś. p. Gabriela Narutowicza, jako dobitny i wyrazisty symbol siły moralnej. Przykład tej poświęconej czary, jaką w wolnej Ojczyźnie podano do wypicia temu niestrudzonemu entuzjastcie, przykład jego tragicznej śmierci wymownie świadczy, że w Polsce za każdą prawdziwą wielkością, jak nieodłączny cień, włości się małość, którą w imieniu najświętszych interesów Ojczyzny należy zwalczać za wszelką cenę.

Aktowi odsłonięcia pomnika towarzyszyły salwy armatnie w przepisanej ilości 21 strzałów. Pierwszy wieniec u stóp pomnika w imieniu Legjonistów i POW. złożył P. Prezes Sławek, następnie składały wieńce różne organizacje.

Pomnik stoi na cokole 7-metrowej wysokości, na którym osadzone jest olbrzymie popiersie pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej. Pomnik jest dłuta inż. Dańczaka, popiersie wykonał absolwent Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, Polciński.

W uroczystości odsłonięcia pomnika wzięło udział około 20.000 publiczności.

## TELEGRAM DO P. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Na wczorajszej akademji, odbytej w Warszawie ku uczczeniu 50-ej rocznicy działalności Związku Narodowego Polskiego w Ameryce, uchwalono przez aklamację wysłać następującą depeze:

„Pan Marszałek Piłsudski, Belweder.

Pierwszemu w czołowym zastępie braci i sióstr, zjednoczonych w Związku Narodowym Polskim, Pierwszemu Wojownikowi w najofiarniejszych zmaganiach zagranicą dla sprawy polskiej, Pierwszemu wśród szermierzy idei wszechświatowego braterstwa Polaków, Pierwszemu Marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu, zebrani w Warszawie w dniu 20 września 1931 r. na akademji pod Jego protektoratem, poświęconej uczczeniu półwiekowego trudu na ziemi Stanów Zjednoczonych przodowników i szeregowych, żywych i zmarłych, Polskiej pracy patriotycznej — ślą wyrazy czci najżywszej i hołdu najgłębszego”.

—:|:—